Franciscan Works to organizacja non-profit, która wspiera misję Liberia w Afryce Zachodniej. Zanim opowiem o misji, chcę opowiedzieć o Liberii.

1) Liberia jest najstarszą republiką w Afryce o wielkości stanu Tennessee.

2) Ryż jest podstawowym pożywieniem liberyjskiej diety i 99% wszystkich mieszkańców tego kraju je ryż co najmniej raz dziennie. Podawany jest z sosem lub zupą, a czasem zawiera kawałki kurczaka, wołowiny lub suszonej ryby.

3) Średnia temperatura Liberii wynosi 27 stopni Celsjusza z dużą wilgotnością, porą deszczową i porą suchą.

4) Liberia jest uważana za kraj 4-go świata, co oznacza, że ​​nie ma systemu bieżącej wody, energii elektrycznej, gospodarki odpadami, a jedynie około 300 lekarzy, którzy służą ponad 4 ½ milionom ludzi.

5) Obecnie 82% najbiedniejszych dzieci w wieku podstawowym nie uczęszcza do szkoły.

Nasza misja w Liberii rozpoczęła się w 2003 roku, kiedy kończyła się 13-letnia wojna domowa. Zginęło w niej około pół miliona ludzi, w tym kobiety i dzieci. Większość dzieci nie chodziła do szkoły, a wiele z nich pozostało bezdomnych i osieroconych. Naszym pierwszym obiektem był dom z ojcem domu i matką wynajętymi do opieki nad osieroconymi dziewczynkami i chłopcami. Misja szybko się rozrosła i zbudowano nowy obiekt. Obecnie mamy kaplicę pod wezwaniem Świętego Michała Archanioła, 2 internaty (jeden dla chłopców, drugi dla dziewcząt) i naszą szkołę Św. Antoniego z Padwy. Dzieciom oferujemy katolicką edukację, aby mogli wydostać sie z ubostwa siebie, swoje rodziny i głosić dobrą nowinę o Panu. Daje im to godność i poczucie własnej wartości, zamiast otrzymywania jalmuzny.

Słyszeliście już o tym, czego nie ma większość obywateli Liberii: o braku bieżącej wody, elektryczności itp. Wewnątrz misji jest bardzo niewiele oznak skrajnego ubóstwa, ale na zewnątrz jest mnóstwo. W ciągu 16 lat misja wzrosła. Powracający byli uczniowie pomagają kopać studnie Misji, budować jej budynki, wytwarzać własną energię elektryczną i podejmować wiele innych projektów podczas programu Praca Letnia. Darius, młody człowiek ktory ukończyl architekture na Uniwersytecie Liberii, wrócił do misji, aby zaprojektować nowe prywatne łazienki i sale lekcyjne.

Około 500 uczniów z okolicznej społeczności uczęszcza do naszej szkoły imienia Św. Antoniego z Padwy. Mamy zarówno laboratorium komputerowe, jak i naukowe. To jedyna szkola podstawowa w całym kraju która posiada takie laboratoria! Nasi uczniowie składają się po połowie z chłopców i dziewczynek.

W tej chwili Misja podlega kwarantannie z powodu pandemii Covid 19. Około 65 byłych uczniów i mieszkańców, mieszka tu razem jako wspólnota a starsi uczniowie pomagają kształcić i szkolić młodszych. Jesteśmy bardzo wdzięczni, że nikt z misji nie zaraził się wirusem.

Motto naszej szkoły brzmi „Bóg, edukacja, praca”. Uczniowie mieszkający w misji rozpoczynają dzień od karmienia i opieki nad zwierzętami na naszej farmie na długo przed wschodem słońca. Około piątej rano jest poranna modlitwa - oto cytat Claire, jednej z wolontariuszek, która spędziła 6 miesięcy na misji „Kiedy nasze głosy przerywają poranną ciszę, Bóg jest obecny”. Po modlitwie jest śniadanie, a potem, przed pandemią, wyjazd do szkoły. Nasza misja ma działającą farmę, więc pola muszą być uprawiane.Posiadamy również chlewnię na około 120 świń. Żywność produkowana podczas misji pomaga nakarmić uczniów i jest tez sprzedawana pobliskim mieszkańcom. Ale co ważniejsze, nasi uczniowie nabywają umiejętności, które będą niezbędne, aby stać się niezależnymi dorosłymi w obrębie ich rodzin i społeczności. Po zakończeniu prac domowych, dzień kończy się wieczornymi modlitwami, posiłkiem i przygotowaniami na następny dzień.

Ponownie jakprzed pandemią, w sobotę studenci, którzy żyją na misji, udają się do społeczności, aby pomóc potrzebującym. Zapewniają pielenie ogrodów, sprzątanie domów lub pranie ubrań dla osób starszych i chorych. Śpiewają i modlą się z taką samą radością, jak zamiatają, myją i pracują. Cóż za wspaniały przykład Kościoła w działaniu, przez pomoc społeczeństwu, dają przykład miłości Chrystusa. W niedziele w kościele często są tylko miejsca stojące. Muzykę zapewnia nasz niezwykle energiczny chór szkolny.

Więc teraz, kiedy usłyszeliście naszą historię, proszę Was, abyście pomogli wesprzeć „najbiedniejszych z biednych”, wnosząc dziś wkład w edukację, budowanie wiary katolickiej i zapewnienie opieki medycznej ludziom jednego z najbiedniejszych krajów na tej planecie. Możecie zmienić ich życie. Z powodu pandemii misje w kościołach w całym kraju zostały odwołane, co oznacza około 20% redukcji darowizn finansowych. Więc proszę o jak największe ofiary, aby pomóc wspaniałym dzieciom i młodzieży z Misji Liberii! Proszę, módlcie się za nich, a onibędą codziennie modlić się w intencji swoich darczyńców. Niech Was Bóg błogosławi!